

Ohydna zbrodnia hiszpańskich faszystów

STRACENIE J. GRIMAU

LONDYN PAP. JAK PODAJE AGENCIA REUTERA, CZŁONEK HISPANISZCZYK PARTII KOMUNISTYCZNEJ JULIAN GRIMAU ZOSTAŁ WCZORAJ O ŚWIECIE STRACONY W MADRYCIE PRZEZ PLUTON EGZEKUCYJNY.

Kandydat do Nagrody Nobla

TEGOROCZNYM naj poważniejszym kandydatem do Pokojowej Nagrody Nobla jest uczyony brazylijski Josue de CASTRO, autor głośnej (przetłumaczonej także na jęz. polski) książki „Geografia głodu” i inicjator wielkiej kampanii do walki z głodem w różnych częściach świata. Jak wiadomo, po pokojowej Nagrodzie Nobla nadawana jest przez norweski Storting (Parlament) w październiku każdego roku.

AGENCIA REUTERA podaje pewne szczegóły tej ohydnej zbrodni. 52-letni Grimau rozstrzelany został przez pluton egzekucyjny w madryckim więzieniu Carabanchel, leżącym na południowych peryferyjach miasta. Skazany zachował do ostatniej chwili swego życia spokój. Przed egzekucją zawiązano mu oczy. Przed więzieniem, gdzie przebywał Grimau, stało do późnych godzin nocnych z piątku na sobotę brat skazanego oraz obrońca Rodriguez Armada oczekując na zmianę wyroku. UPZIEDNIO żona Grimau, Angela telefoniowała do prezydenta USA, Kennedy'ego z prośbą, by wykorzystali cały swój autorytet i wpływ w celu uchylenia wyroku śmierci. Oświadczył on jednak, że prezydent jest zajęty i nie może podejść do telefonu.

Berlińskie nowości



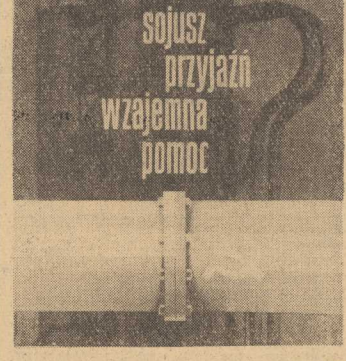
WIOSENNA całość — sukienka ze stepowaniem na biodrach, symulującym błysk oraz zakciek z tego samego materiału. (CAF)

Red. A. Kilnar donosi z Helsinek: M/s „ANDRZEJ BOROWY” spisuje się bardzo dobrze

POLSKIE wybrzeże tegnało nas piękna, słoneczna pogoda. Im jednak dalej płynęliśmy na północ, tym niżej spadał stulepek rzezi w termometrze. W czwartek rano, u wejścia do Zatoki Fińskiej mieliśmy już — 4 stopnie.

Autobus wjechał na przystanek — zginęły 2 osoby

WARSZAWA PAP. Tragiczny wypadek zdarzył się w Warszawie w sobotę wkrótce po godz. 5 rano. Autobus MPK linii 205 wjechał na grupę ludzi stojących na przystanku przy Dworcu Południowym. 2 osoby poniosły śmierć na miejscu: Marianna Szlaska lat 57 oraz Władysław Zarzycki, lat 51. Ponadto Stefania Kłos ze złamaną nogą została przewieziona do szpitala.



GDZNAKI im. Janka Krasickiego dla działaczy partyjnych

Wczoraj w KW ZMS zostały wręczone odznaki im. Janka Krasickiego grupie szczecińskich działaczy partyjnych. Złota Odznaka otrzymał sekretarz KW PZPR, pos. ANTONI WALASZEK i sekretarz KW KAZIMIERZ PRUSINSKI. zaś Odznaki Srebrne otrzymali m. in. I sekretarz KM PZPR STANISŁAW BARTCZAK i kierownicy wydziałów KW PZPR — JULIAN LENART I JULIAN JAGOSZEWSKI (wit)

NA ZDJĘCIU: plakat wydany z okazji 18 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy... (CAF)

„Zrodził ich czyn...” XX rocznica powstania ZWM Akademia w Szczecinie

WCZORAJ w sali Filharmonii Szczecińskiej odbyła się uroczysta akademia z okazji XX rocznicy powstania Związku Walki Młodych. W Prezydium akademii zajęli m. in. miejsc: I sekretarz KW PZPR, poseł ANTONI WALASZEK, przewodniczący PWRN Marjan LEMPICKI, I sekretarz KM PZPR — Stanisław BARTCZAK, przewodniczący PMRN Henryk ŻUKOWSKI, sekretarz KC ZMS Henryk KANICKI, działacz, przewodniczący organizacji młodzieżowych w Prezydium zasławił również plk. Albin LASON, pierwszy przewodniczący ZW ZWM w Szczecinie.

Na akademii przybył także Konsul Generalny CSRS w Szczecinie Emil RAJEWSKA. Akademię zgali przewodniczący ZW ZWM B. KARANDYSZEWSKI udzielając głosu i sekretarz KW PZPR, poseł ANTONIEMU WALASZKOWI.

„Lata dowiodły — powiedział m. in. A. Walaszek — że ZWM-owskie hasło „Walka — Nauka — Praca” przekuwane jest na co dzień w konkretnym działaniu całej młodzieży.

Kończąc, I sekretarz KW PZPR złożył młodzieży serdeczne życzenia powodzenia w pracy i nauce.

NASTĘPNIE referat wygłosił I sekretarz KW ZMS Jerzy WIECZOREK, przypominając chlubne dzieje

„TITAN” zboczył z trasy

NOWY JORK PAP. W piątek wystrzelono z Pezy Janka Canaveral na Florydzie międzykosmiczną rakieta „Titan II”. Próba nie powiodła się. Rakietę minęła cel oddalony o około 8 tysięcy kilometrów.



18 ROCZNICA PODPISANIA UKŁADU POLSKO-RADZIECKIEGO Uroczysta akademii w Warszawie

WARSZAWA PAP. W PRZEDDZIEŃ 18 ROCZNICY PODPISANIA UKŁADU O PRZYJAŹNI, POMOCY I WSPÓŁPRACY WZAJEMNEJ MIĘDZY POLSKĄ I ZSRR ODBYŁ SIĘ W SALI FILHARMONII NARODOWEJ W WARSZAWIE UROCZYSTA AKADEMIA ZORGANIZOWANA PRZEZ OGÓLNOPOLSKI I STOLECZNY KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU.

W PRZEZYDIUM AKADEMII zajęli miejsca przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Czesław Wycech; kierownik MSZ — wicemin. Marian Naszkowski, I sekretarz KW PZPR — Walenty Tiłkow, prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych, zawodowych i młodzieżowych. W Prezydium zajęli także miejsca ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Uroczystość otworzył zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński.

Dłuższe przemówienie o okolicznościowe wygłosił wiceprezes Rady Ministrów — Zenon NOWAK.

Pogłoski o możliwości ustąpienia Ruska

Robert Kennedy sekretarzem stanu?

WASZYNGTON PAP. SOBOTNI „THE MAGAZINE OF WALL STREET” POWOLUJĄC SIĘ NA „MIARODAJNE ŹRÓDŁA, KOTORYCH WIARYGODNOŚCI NIE SPOSOB KWESTIONOWAĆ” UTRZYMUJE, ŻE SEKRETARZ STANU, RUSK ZDECYDOWANIE USTĄPI” ZE SWEGO STANOWISKA.

POGŁOSKI NA TEN temat krążyły już od dawna, rozpowszechniane zwłaszcza przez kółka republikańskie, które na tym stanowisku chciałyby widzieć przedstawiciela swojej partii.

Mówiono również o rozbieżnościach między Ruskim, a doradcą prezydenta do spraw bezpieczeństwa między narodowym, Bundyem, który notabene jest republikaninem. Wszystkie pogłoski na ten temat były jednak stare demontowałe przez najwyższe czynniki, w tym również przez samego prezydenta.

Dwutygodnik amerykański notuje „uporczywe pogłoski”, że sekretarz stanu miałby zostać brat prezydenta, obecny prokurator generalny, Robert Kennedy, który wprowadził do tej pracy się nie kwapi, ale „ognie się wobec żyć czeń swego wielkiego brata... jeśli ten nie znajdzie lepszego kandydata”.

Goście z Jelicza przy podniesieniu bandery na s/s „Jelcz”

DZIS podniesiona została bandera na parowcu PZM „JELCZ” zakupionym przez PZM w ramach akcji antycyferowej od jednego z armatorów włoskich „S.S. Jelicza” (400 DWT) pływającego do portów skandynewskich. Dowodzą statku jest kpt. zw. STANISŁAW BABAN. Na uroczystość podniesienia bandy przybyła do Szczecina, zaproszona przez PZM delegacja jeliczańskich Zakładów Samochodowych, które objęły patronat nad tą jednostką. W skład delegacji wchodzi m. in. — dyrektor inwestycyjny JZS PAWEŁ KAPICA oraz pierwszy sekretarz KZ ZMS, poseł na Sejm MARIAN DUEK. (W)

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)



DZIS RANO AGENCJE DONOSIŁY

Przedliciel narodził „Polski turdzień” w hamburskiej rozgłośni

Wystąpienia Z. Nowaka i A. Aristowa na akademii w Warszawie

(OMÓWIENIE)

Z. NOWAK PODKREŚLIŁ, że sojusz polsko-radziecki zadzierzgnięty na polach bitew z fa...

formy w jakiej to mogłoby nastąpić. PODKREŚLAJĄC NA...

WIELE UWAGI poświęcił Z. Nowak omówieniu głównych problemów...

WYKONAWCZĄ, której podwaliny tworzyli domo...

„Polski turdzień” w hamburskiej rozgłośni

BONN P.A.P. Poczynając od 21 bm. tetyka polska reprezentowana będzie w cią...

POLSKI PROGRAM, który ma być nadany w ramach „Norddeutsche Rundfunk”...

20 rocznica ZWM

(Dokończenie ze str. 1)

LOMEJCZYKA i Witolda LESKIEGO. Srebrne odznaki otrzymał:

A. Wajsko, St. Kulawski, E. Kiełarski, St. Ba...

GŁOSNYMI OKŁASKAMI zapobiegawcza była i...

W CREŚCI artystycznej akademii z montażem artystycznym wystąpiła orkiestra...

100 wierszy o Jugosławii

RAMIE W RAMIE

Chruszczow przyjął SABRIEGO

MOSKWA P.A.P. Premier Chruszczow przyjął 28 kwietnia w Kremiu przewodniczącego Rady Wykonawczej...

TORPEDA - GIGANT w sieci rybaków

GDYNIA P.A.P. Zaintrygowano min. spraw zagran. ZSRR A. Gromyko i ambasador ZRA w Moskwie...

REKORD CHURCHILLA

LONDYN. Sir Winston Churchill ustanowił w dniu wczorajszym nowy rekord w szej długoletniej karierze...

GÓRA NAFTA

PRZED kilkunastu dniami rozpoczęto w Jugosławii przemysłową eksploatację nowego złoża ropy naftowej...

DEPESE

(Dokończenie ze str. 1)

Nierozważna przysłała z wielkim krzykiem Rad stanowiąc najlepszą...

Jestymy przekonani, że braterska przyjaźń i wszechstronna współpraca...

W DEPESE Z. CHRUSZCZOWA I L. BREZNIĘWA do Wł. GÓMELKI, A. ZAWADZKIEGO I J. CYRANKIEWICZA...

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przesyłają Wam, Drozy...

Ważną rolę w wojnie kocha NRF stają nowe plany odwetowe i upor...

WIEDZA P.A.P. Johann KUNZ, zastępca szefa policji...

WYSOKI OFICER POLICJI AUSTRIACKIEJ PODEJRZANY O ZBRONIE WOJENNE

WIEDZA P.A.P. Johann KUNZ, zastępca szefa policji...

ODPOWIEDZ ADENAURERA NA ZAPROSIENIE TYGODNIKA „TIME”

BONN P.A.P. Kanclerz ADENAURER w wielkim ubolewaniu...

ROZWOJ JAYNE MANSFIELD

NOWY JORK. Jayne MANSFIELD zdecydowała - tym razem stanowczo - roz...

NOWY TRAGICZNY WYPADEK W RODZINIE WALLENDÓW

NOWY JORK P.A.P. w czasie przedstawienia w cyrku...

Właśnie gdy pliskało słowa, przed oczyma...

WARSZAWA P.A.P. W sobotę rozegrane zostały dwa spotkania o mi...

Węgry - Francja 1:3

WARSZAWA P.A.P. W miejscowości Le Mans odbyło się...

A. KILNAR

Przemówienie A. Aristowa

AMB ARISTOW pod koniec 1945 r. polsko-radziecki układ wyraża...

Stosunki między naszymi narodami, parlamentami i organami kierowniczymi...

Niemalże jeszcze zapomniał o drożdżach socjalizmu i komunizmu...

WIARA W ZWYCISTWO idei pokojowego współżycia...

Ważną rolę w wojnie kocha NRF stają nowe plany odwetowe...

WIEDZA P.A.P. Johann KUNZ, zastępca szefa policji...

WYSOKI OFICER POLICJI AUSTRIACKIEJ PODEJRZANY O ZBRONIE WOJENNE

WIEDZA P.A.P. Johann KUNZ, zastępca szefa policji...

ODPOWIEDZ ADENAURERA NA ZAPROSIENIE TYGODNIKA „TIME”

BONN P.A.P. Kanclerz ADENAURER w wielkim ubolewaniu...

ROZWOJ JAYNE MANSFIELD

NOWY JORK. Jayne MANSFIELD zdecydowała - tym razem stanowczo...

NOWY TRAGICZNY WYPADEK W RODZINIE WALLENDÓW

NOWY JORK P.A.P. w czasie przedstawienia w cyrku...

Właśnie gdy pliskało słowa, przed oczyma...

WARSZAWA P.A.P. W sobotę rozegrane zostały dwa spotkania...

Węgry - Francja 1:3

WARSZAWA P.A.P. W miejscowości Le Mans odbyło się...

A. KILNAR

Kudra trzeci w wyścigu dookoła Pragi

PRAGA P.A.P. Etapem dookoła Pragi rozpoczął się w sobotę międzynarodowy wyścig...

Drugie miejsce zajął również Czechosłowak Smolík...

Diś kolarze rozegrali walkę na 20 km trasie prowadzącej z Pragi do Brna.

II liga piłkarska

WARSZAWA P.A.P. W sobotę rozegrane zostały dwa spotkania...

Węgry - Francja 1:3

WARSZAWA P.A.P. W miejscowości Le Mans odbyło się...

A. KILNAR

Sensacja w Paryżu

PARYŻ P.A.P. W Lyońsku rozegrano międzynarodowy wyścig...

Węgry - Francja 1:3

WARSZAWA P.A.P. W miejscowości Le Mans odbyło się...

A. KILNAR

Przemówienie A. Aristowa

AMB ARISTOW pod koniec 1945 r. polsko-radziecki układ wyraża...

Stosunki między naszymi narodami, parlamentami i organami kierowniczymi...

Niemalże jeszcze zapomniał o drożdżach socjalizmu i komunizmu...

WIARA W ZWYCISTWO idei pokojowego współżycia...

Ważną rolę w wojnie kocha NRF stają nowe plany odwetowe...

WIEDZA P.A.P. Johann KUNZ, zastępca szefa policji...

WYSOKI OFICER POLICJI AUSTRIACKIEJ PODEJRZANY O ZBRONIE WOJENNE



# Aby wczasowicz był syty a Szczecinianin zadowolony

SPODZIEWAMY SIĘ SPOREJ RZESZY TURYSTÓW ZAGRANICZNYCH M. IN. SKANDYNAWÓW, KTÓRZY SKORZYSTAJĄ Z PROJEKTOWANEJ URUCHOMIENIA KOMUNIKACJI PROMOWEJ MIĘDZY SWINOUJŚCIEM A SZWEDZKIM PORTEM WYSTAD. NA PRZYJECIE ICH GOTUJĘ SIĘ ZWŁASZCZA WARSZÓW (DOKĄD PROM BĘDZIE PRZYBJAŁ), ROZPOCZYNAJĄCY RE-MONTY I PORZĄD-KOWANIE WSZYŚ-KICH TAMTEJ-SZYCH PŁACÓWEK HANDLOWYCH I GASTRONOMICZ-NYCH.

Zaopatrzenie wybrzeża w pieczywo, mięso i jego przetwory a na wet warzywa nie powin-no — zdaniem władz handlowych naszego województwa — przypo-sięć większych trudno-sci. Wzorem roku ubie-głego cały pas nadmor-ski podzielony jest na tzw. mikroregiony zaopatrzenia. Każda pie-karnia i masarnia wie-komu, ile i kiedy ma dostarczyć towaru. Usta-lono również zakłady rezerwowe, które zaopa-trzą mikroregiony w razie awarii w „przydzielo-wej” masarni czy pie-karni. Ponadto w pie-czywo trwałe zaopatrzą wybrzeże Szczecińskie Zakłady Przemysłu Pie-karniczego.

Wieloletnie utyskiwa-nia na brak warzyw za-godnia powolania przed dwoma laty Rejonowa Spółdzielnia Ogródnicza w Międzyzdrojach do procent jarzyn, dostar-czonych w ubiegłym se-zonie pochodzących z polskiej, urodzajnej wyspy Karlsborg. Zadawalajcy rasowy nadmorski ogro-dnicnictwa pozwolili za-kontraktować w tym ro-ku 1200 ton warzyw. Wa-lic 8500 ton w roku ubiegłym. Więcej nie-miast starać będą wy-magało sprowadzenie od-

powiednie ilości owo-ców. Zadbano również o za-bezpieczenie wyznaczonej ilości napojów chłodzi-nych, bilansując moc pro-dukcyną wszystkich wy-tworców. Tu również wprowadzono mikroję-ny, za zaopatrzenie któ-rych odpowiedzialni są wyznaczeni producenci. TYLKO posunięci organi-zacyjni, kończących dla dobrego gospodaro-wania tym co posiadają. Ale nie mamy wszy-skiego co wczasowiczo-wi do dobrego wypo-czynku jest potrzebne. Lista towarów, które trzeba zgromadzić przed sezonem (najpewniejsze jest to, co się już ma) jest długa a ilości wcale imponujące. Weźmy dla przykładu: 270 ton kon-serw mięsnych, 220 ton grochu i fasoli, 45 galan-terii czekoladowej, 100 ton kasz, 65 tys. psu-tek owocowo-warzanych, 20 tys. butelek win gronowych, 100 tys.

butelek soków owocowych, 40 ton kom-potów, 72 tony dżemu i marmolady, 4 mln sztuk jaj, 400 ton masła. Do-konującej codziennych zakupów wiedzą, że w większości są to towary, których dziś trzeba nie-rzaz szukać w sklepach.

Jak by nie było — bez pomocy MHW nie o-behdzie. Upominaliśmy się o nią każdego roku inspirowani przez mieszka-ńców zbył dobrze od-czuwających to, że szcze-cinscy handlowcy nie chcieli, aby gościom na niezmiernie nierzadym, Tym wcześniej robimy to w bieżącym roku — trudnym dla handlu.

MILIONA osób spodzie-wamy się nad szczeciń-skim nadm. Milion tu rystów przyjedzie z miast, z których przeznaczone dla nich towary po winny przyjechać z mi-ami, a najlepiej przed ni-mi. To chyba logiczne. A argumenty w rodzaju: sezon jest oszczędny, nie wytrzymała ksztyki.

Hanna ŻYWCZAK



„Cepelia“, WDK, „Kurier“

## proponują

W PIĄTEK odbyło się zebranie komisji wystawy ce-pellowskiej, która ciesz-yła się w zamku o-gromnym powodzeniem. Przez kilkanaście dni jej trwania ponad 10 tys. osób oglądało prze-piękne eksponaty ludo-wego rękodziela i współ-czesnego przemysłu arty-sycznego, wytwarzanego przez naszych plasty-ków.

Zwiedzający korzystali z porad architektów wnetrz, zaznajamiac się z takimi problemami jak urządzenie mieszkania na wczesnego — a także o-żdobienie tradycyjnego — ekspozycjami pokazanymi na wystawie. Flaszczą z Wybrzeża p. MIZGAŁ-SKA, od lat współpracu-jąca z „Cepelią“, na niej

## Najstarszy pracownik portowy w Polsce

W DNIE 19 kwie-tnia załoga REJO-NU PRZELADUN-KÓW MASOWYCH w porcie, szczeciń-skim pożegnała od-schodzącego na emeryturę długoletniego pracownika portu p. Wójcicha CHOJ-NACKIEGO.

P. Chojnacki posiada im-pionujące długi staż pracy portowej. Urodzony w ro-ku 1888, rozpoczął pracę w gospodarce morskiej w roku 1928 jako mistrz na-prawy urządzeń przeładun-kowych w przedsiębiorst-wie portowym „POLSKA-ROB“ w Gdaniu, gdzie pra-cował do roku 1935. Bezpośrednio po wojnie po-nownie podjął pracę w tym samym zakładzie, ale już w roku 1947, jako ce-niony fachowiec został skierowany przez Ministerstwo Żeglugi do Szczecina. Pra-cując w porcie kolejno jako mistrz dźwigiowy a następnie inspektor techniczny, p. Chojnacki zasa-dził sobie na uznanie i szacunek szlagi i kierownictwa portu. Jego zasła-ga było wyszkolenie pier-wszych dźwigowców w na-szym porcie, pod jego kie-rownictwem remontowano uruchamiano pierwsze po wojnie urządzenia przeładunkowe w Basenie Gór-nicznym.

W okresie swej pra-cy Wójcicha Chojnackiego wyszli liczną kadre dobrych i cenionych dziś fachow-ców portowych.

ZA swoje zasługi otrzymał Srebrną Odznakę Za-żniószonego Pracownika Morza i Srebrną Odznakę Gry-fa Pomorskiego.

JUBILATOWI wraz z załogą portu składamy serdeczne życzenia wielu lat zdrowia i dobre zasłu-gi odpoczynku. (k)

W kście uwag z ostatniej wystawy znaleź-śmy sporo notatek z ter-enu województwa, w których zwiedzający do-magała się gromkim gło-szeniem podobnych pokazów u siebie na miejscu. Od-dzwalił się również pra-cownicy PGR. Zgłaszają, że kierownictwa WDK podobną próbę.

A WIEC do zobaczenia wkrótce, bo gra warta świeczki. (Up.)

NA ZDJĘCIU: pokaz rzeźnego malowania (ka)



nin dekoracyjnych pod-czas trwania wystawy. Foto — St. Cieslak

z wozów szły ma być zaopatrzone nie tylko w uzbrojone załogi, ale także w łopaty do zasypania dołów i w drągi do podpierania pojazdów na krytycznych odcinkach.

SAME pojazdy były szczęście niuetygodny. Można tego świata ozdabił je uprządkę w obicia i malowania, ale cóż z tego, gdy były to czynki okryte ałożone bezpośrednio na osiach. Na dobieł nie zna-cho jeszcze przedków obrotowych, tak że na każdym zakręcie groziło przewrócenie. Wóz duwiczowy, z osią przednią niezależną od tylnej, wymalowano dopiero równocześnie z odkryciem Ameryki, około 1490 roku.

W Paryżu w 1457 roku sensację wzbudził dar przysłany przez Władysława Jagiellończyka, króla Czech i Węgier — królowej Marii Ande-gawskiej. Był to pojazd, którego skrzynia była zawieszona na łań-cuchach przymocowanych do słupków ustawionych na osiach. Mimo, że łańcuchy wydawały się piękny hajs uważano to za zwycięstwo techniczne, jego osiągnięcia i komfortu. Produkcją tych wozów zajmowano się w mieście Kosszi na Węgrzech; od niego też nazywano ten model koczem, to Anglii — coach, a w Niem-czech — Kutsche. W Polsce model uzyskał szybko nazwę kolebki, gdy łańcuchy zastąpiono pasami, na których skrzynia kolebata się na wybojach bez bręczenia łańcuchami.

PUBLICZNOŚĆ w Szczecinie przeżywała podobną sensację, jak publiczność Paryża, podziwiającej nowe typy pojazdów. Dzieło się to w 1490 r. podczas uroczystego wjazdu Anny JAGIELLONKI poślubionej przez BOGUSŁAWA X. Młoda księżna jeździła do Szczecina w po-złacanej kolebce obitej wewnątrz czerwonym aksamitem i zielonym adamskim, zaprzężonej w osiem białych koni. W drugiej połacanej kolebce zaprzężonej w osiem karych koni jechały panny dworskie.

„Nowoczesnym” tym pojazdem jednak daleko jeszcze było do późniejszego karoc na resorach, wymalowanych 200 lat później przez Wtóchów, kochających się w wygodach.

Długo też przedkładano nad wszystko podróże wierzchem. Na Ko-niach znaczonych o grzebiach mocnych jak u osłów przewożono towary i dobytek, a na wierzchołkach stających delikatnie jak panny, jechali eleganccy młodzieńcy ze swą towarzyszką ulokowaną na kosi-skim zadzie. I chyba taka podróż nie była mniej przyjemna niż na pozerającym przetrzeźnionym motocyklu.

ALFRED WIELOPOLSKI

# Przejażdżka

Mówią wieki..

WIOSENNE słońceko przyszywa, a wraz z nim uszczęć co niedzie-la stalowe rumaki. On z kierownicą, ona na tylnym siedelku przu-tyła się za plecami. Czy tylko po to, aby wiatr nie rozszarpał włosów? Pomysłaby kto, że to obrazek całkiem nowoczesny. Nic podobnego! Popatrzy na rysunek piórkiem ALBRECHTA DUERERA z 1489 roku za-tytułowany „Kawałkadem”. Kawalerowie na siodłach, a babki przu-tylają się do ich pleców, siedząc okrzakiem. Tyle, że nie na siodełku mo-toru, ale na końskich zadach.

A wymagania co do wierzchowca choć inne — były nie mniejsze niż stawiane obecnie „Junakom” czy „Jaunom”. Koni wierzchowcy to czasach Bogusława X musieli odznaczać się 16 cmotami. Wymienie kilka najważniejszych: musiał być wiec jak za jać szybki, gotowy na zawołanie do skoku i zwrótu; jak lis — mieć małą głowę, krótkie uszy, długi ogon; jak osiel — mocny grzebień, twardo kopyto; jak wilk — bystry wyraz, ułożony apetyt; i musiał być jak panna, która ma pełne piersi, szeroki tył i delikatnie się nasi. Wyośnie upma-gania wyuczył się stad, że wierzchowiec był nie tylko niezbędnym znaczeniem godności jeźdźcy, ale w praktyce — był jedynym wy-godnym środkiem lokomocji.

TRUDNO dziś sobie wyobrazić stan dróg w dawnych czasach. W miesiącach snoty było to lepkie bajoro, podczas suszy — gło-bokie wyboje przepłatane piaskami, w których wiozy grzeły po osie. W północnych Niemczech jeszcze w XVIII wieku podróż zaprzęgnię-uznawano za najtrudniejszą próbę cierpliwości przymywaną do trwania w małżeństwie. Przed wyprawieniem to dalszą drogę spisywano zazwy-czaj testament, gdyż oprócz polowania karku groziły czuujące bandy rozbójników. Znanym wszystkim wiersz Mickiewicza odzwierciedlał prawdziwy stan rzeczy.

Tato nie wraca; ranki i wieczory we łzach go czekam i trwożce. Rozwały rzeki, pełne zwierza bory i pełno zbójców na drodze.

W programie podróży Bogusława X podjęto do Brunśtiku z okazji wydawania siostry Katarzyny za mąż znajdujemy zażalenie, że każdy

TRUCHE przysłowowe dylegę do tej beczki miodu wieła jed-nak G. Wójcicha, pisząc w „PRZEGLĄDZIE KULTURALNYM” o strasnej sprawie z Kamienia Pomorskiego, jak to dwaj styl-miśni miśni okucie miśto bań, etc. Dylegam da nice przysław (p)



W 20-LECIE

PAMIĘTNA Rocznie powstała w gettacie uczyła prasa kul-turalno-społeczna opublikowa-niem i przed materiały zarówno historycznych, jak też ocenia-jących te tragedie narodu ży-dowskiego z punktu widzenia moralnego. Jarosław Łuskie-wicz w „PRZEGLĄDZIE KUL-TURALNYM” stwierdza: „Nie ulega wątpliwości, że rozpocz-uy gest młodzieży żydowskiej na wiosnę 1943 był początkiem końca trzmi niemieckiej”. Nie zależnie od pomonowców w tym czasie przez hitlerotoczą klesk na frontach, „opor getta war-szawskiego podkopał moralne poczucie zbrojów. Był dla nich początkiem nieuchronnie na-dchodzącego upadku”.

Była też to powstanie — pisze Łuskie-wicz — próba moralna dla polskiego społeczeństwa z opublikowanych w tygodnikach materiały historycznych wynika wyraźnie, że — wobec powi-ki i zbrodniczej propagandzie nie-uchronnie popadaniu w gettacie polskie organizacji cywilne i wojskowe, AL i AK okazywały maszynowo mała dotychczas pomoc — pomoc. W samej Warszawie przechowało się u Polaków nie mniej niż 20 tys. uciekinierów z getta.

W „NOWEJ KULTURZE” pi-sze też przelag, gdzie pra-cował do roku 1935. Bezpo-srednio po wojnie po-nownie podjął pracę w tym samym zakładzie, ale już w roku 1947, jako ce-niony fachowiec został skier-owany przez Ministerstwo Żeglugi do Szczecina. Pra-cując w porcie kolejno jako mistrz dźwigiowy a następnie inspektor techniczny, p. Chojnacki zasa-dził sobie na uznanie i szacunek szlagi i kierownictwa portu. Jego zasła-ga było wyszkolenie pier-wszych dźwigowców w na-szym porcie, pod jego kie-rownictwem remontowano uruchamiano pierwsze po wojnie urządzenia przeładunkowe w Basenie Gór-nicznym.

W okresie swej pra-cy Wójcicha Chojnackiego wyszli liczną kadre dobrych i cenionych dziś fachow-ców portowych.

ZA swoje zasługi otrzymał Srebrną Odznakę Za-żniószonego Pracownika Morza i Srebrną Odznakę Gry-fa Pomorskiego.

JUBILATOWI wraz z załogą portu składamy serdeczne życzenia wielu lat zdro-wia i dobre zasłu-gi odpoczynku. (k)

## NIE TYLKO W WARSZAWIE

NA szczególną uwagę zas-tępuje też artykuł Wójcicha Sulewskiego w „PRZEGLĄDZIE KULTURALNYM” pt. „Nie tylko w Warszawie”. Autor przy-jatca, że nie do końca w pełni znanych faktów, świadczących o b. aktywnym udziale Żydów w walkach partyzanckich w całym kraju. Kończąc też następu-jącym stwierdzeniem: „Liczący udział Żydów w ru-chu oporu rozbija legendę o rzekomej” bierności społeczeństwa żydowskiego wobec zagłady. Ży-dy doświadczyli w tym oporze, dotyczyło bojownictwa ruchu oporu, dali się dobrze we znaki hitle-rowsom i unieśli poważny wkład w ogólnonarodowy ruch oporu. Spotykali ich poparcie i sympatia wszystkich patriotów”.

## PAPIEROWE ŻYCIE

PRZEJDŹMY do współczesności. „POLITYKA” drukuje w ra-pochach swej akcji, podjętej prze-ciwnik marnotrawstwa czasu — re-cepty K. Wroblewskiego pt. „PAPIEROWE ŻYCIE”. Na przy-kładzie pewnej fabryki bielołot-czeńskiej wytłacza, że to pa-pier i czasu stracono na bez-celnową i niepotrzebną kore-spondencją i nie przemyśle i czasu smarnowanego na zbędne delegacje służbowe — m. in. podaje cha-rakterystyczny przykład, że z trzech przedstawicieli do War-szawy po to tylko, by zakomuni-kować im, jaki przysłał fundusz zakładowy. Słusznie też po-wiedzial wówczas przewodniczący rady robotniczej: „Nie lepiej by-ło osobną depeszę nam przysłać”.

W tymże numerze „POLITY-KI” sensacyjny reportaż o dwóch kolejarzach, którzy po pilnno-sci wykładania pojęcia, co to by-ło przypadkiem nie stało się tragiczną katastrofą.

## O SZCZECINIE DOBRZE I ZŁE

MIECYSŁAW JASTRUN, o którego wstępcach atorskich w Szczecinie pisaliśmy niedawno, wydukuował w „NOWEJ KUL-TURZE” artykuł o naszym mie-ście, a także o Choszczynie, gdzie również zadowolony. Wrażenie autora „Mitu środkówmorskie-go” są dla naszych środowisk interesujących się kulturą jak najbardziej pozytywne. Pisze też, że „tak zwana provincja ma dzisiaj o wiele żywszy i chłon-niejszy stosunek do literatury niż Warszawa”.







SPORT-SPORT

4 września

POLSKA - NORWEGIA w Szczecinie

W MAJU, w Oslo rozegrany zostanie mistrzostwo mecz piłkarski Norwegia - Polska...

Trener WANDOR liczy na GAZDĘ

KONTUZJA, jakiej doznał podczas sprawdzianu szybkości, stała się powodem...

Udział St. GAZDY w wielkim wysiłku jest zdaniem trenera WANDORA niewykonalny...

Dwa remisy Arkonii

W CZORAJ w meczu o mistrzostwo ligi okręgowej, rezerwy ligowej Arkonii zremisowały z Pogonią...

Rzeszowianie marzną

Stal bez Trampisza

W CZORAJ rozmawialiśmy z trenerem piłkarzy Stali Rzeszów Z. WIŚNIEWSKIM...

NIEDZIELNE IMPREZY sportowe

III LIGA PIŁKARSKA Godz. 11 - stadion przy ul. Szopena, Czarni - Pogon 1b...

Rekordowy fundusz zakładowy w Stoczni Szczecińskiej

W STOCZNI Szczecińskiej im. A. Warskiego dokonano odpiśsu na fundusz zakładowy za rok 1962...

Podziału tej sumy dokonano w sposób następujący: na nagrody przeznaczenia socjalne 23 proc., zaś na budowlnictwo 25 proc...

Młodzież bez przydziału znalazła OPIEKUNA

SZCZECIŃSKIE Hufce Pracy ZMS i ZMW zaopiniowały na swoim koncie sytuację młodzieży...

Przedstawiamy uczestników "WIOSNY ORKIESTR"

TYCH panów wyjątkowych właśnie ognistego czwartku nie trzeba chyba nikomu przedstawiać...

Dzisiaj w Zamku

o godz. 12 spotykamy się z piosenką - tym razem będzie to piosenka z repertuaru Marjany Marjanki...

W niedzielę w Szkole

o godz. 12 natomiast w Sali Kameralnej odbędzie się koncert laureatów...

KOLEGIA

JUTRO odbędzie się sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której między innymi przedłożone będzie sprawozdanie z działalności Kolegiów Karno-Administracyjnych...

W czasie ubiegłej kadencji, w szczecińskich kolegiach działało 225 osób. Ogrom pracy wykonanej w interesie społecznym przez te niewielkie grupy ludzi ilustrują poniższa tabela...

Nie ma złego, co by na dobre nie wyszło

OD WTORU 16 br. trwa remont w piakarni mechanicznej I-Szczecińskiej Szkieletów Przemysłowych Zakładów Przemysłu Piaskowego...

Komunikat MPK

W ZWIĄZKU z koniecznością remontu ul. Potulickiej i ul. Dworskiej, część autobusów linii nr 58 będzie kursowała od Stoczni do ul. Zagórskiego...

ZATRUCIE GRZYBAMI!

MIMO, że do grzybobrania jeszcze daleko, parę dni temu w Szczecinie zdarzył się wypadek masowego zatrucia grzybami...

Komu skradziono portmonek?

KOMENDA Dzielnicy MO Szczecin Pogodno zatrzymała małoletniego chłopca, u którego znaleziono 16 portmonek, pochodzących z kradzieży...

KOLEGIA

W ubiegłym okresie kolegia karno - orzekające zbyt mało organizowały sesji wyjazdowych. Odbyło się ich zaledwie osiem...

W ostatnich dwóch latach kolegi i instancji (przy PDRN) poprawiły jednak orzecznictwo. Niemniej jednak zarzuca im można pewien liberalizm i nadmierną skłonność do...

W poniedziałek w Piwnicy randka z ZURIT-em

PRZYPOMINAMY, że w poniedziałek 22 br. o godz. 18. Złoty Listy Radiostacji w tym wspólnie z "Kurierem" wyzna...

ODPOWIEDZI REDAKCJI

OB. WORNIEKA, Wiersze nie nadają się do druku.



